

Sygn. akt II C 146/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Ewa Pigul

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 6 lipca 2020 r.

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 29 czerwca 2007 r. pomiędzy J. T. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jest nieważna;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. T. kwotę 12 817 zł (dwanaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3801,20 zł (trzy tysiące osiemset jeden złotych dwadzieścia groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

sygn. akt II C 146/18

UZASADNIENIE

J. T. pozwem z dnia 14 lutego 2018 r. wniósł o:

- o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 541 176,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – w związku z nieważnością umowy nr (...) zawartą 29 czerwca 2007r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF;

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd uznał, iż przedmiotowa umowa jest ważna powód wniósł o:

- zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 181 743,77 zł pobranej tytułem nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – z uwagi na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych

- zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz wszelkich kwot pobranych tytułem nieuprawnionego podwyższenia oprocentowania kredytu w celu pokrycia kosztów ubezpieczenia pomostowego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 15 645,72 zł pobranej tytułem nieuprawnionego obciążenia powoda kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 71 052,08 zł tytułem kwot nadpłaconych w związku z niewłaściwie ustalonym oprocentowaniem wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż 29 czerwca 2007 r. podpisał z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., Oddział (...) w Ł., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Kwotę kredytu określono w umowie na 820 000,00 złotych, a okres kredytowania na 360 miesięcy. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 15-go dnia każdego miesiąca. Powód wskazał, że przedmiotowa umowa została zawarta na warunkach przedstawionych przez bank oraz zgodnie z jego wzorem, a przed zawarciem umowy pozwany nie przedstawił powodowi umowy ani stanowiącego jej integralną część Regulaminu. Powód podał, iż na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,57 %, marża (...) wynosiła 1,10%. Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną do kwoty 1 230 000,00 zł na rzecz banku w złotych polskich ustanowioną na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W..

Powód wskazał, że środki z kredytu były przeznaczone na: zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...), refinansowanie nakładów własnych poniesionych na zakup przedmiotowego lokalu oraz pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu.

Kredyt miał być waloryzowany kursem kupna CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Spłata kredytu miała następować w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

W dalszej części uzasadnienia pozwu, powód wskazał, że określony w umowie sposób ustalania zobowiązań kredytobiorcy oraz zasady indeksacji tych zobowiązań sprzeciwiają się właściwości (naturze) stosunku, ustawie oraz zasadom współżycia społecznego. Umowa ze względu na sposób indeksacji w sposób oczywisty narusza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c. Zastosowana zasada indeksacji obciążona jest wadą, która dyskwalifikuje umowę prowadząc do jej nieważności w świetle art. 58 § 1 k.c.

Zdaniem powoda, nawet gdyby przyjąć, że klauzula umowna określająca wysokość kursów, a wraz z nią cała umowa kredytu jest ważna, to zawarte w umowie postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegające spłacie i wysokości rat są abuzywne, a tym samym nieskuteczne. Postanowienia umowne zawierające mechanizm indeksacji nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Kredytobiorca nie został w sposób wyczerpujący i zrozumiały pouczony o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji, o ryzyku walutowym jaki jest związany z umową.

Powód podniósł, iż umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami rażąco narusza prawo – zarówno na tle regulacji krajowych, jak i unijnych, jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Kredyt indeksowany jest wypłacany w PLN i brak w nim realnego obrotu walutą. Mimo to, bank ustalając wysokość zobowiązania kredytobiorcy, bezzasadnie odwołuje się do tej waluty, kosztem przeliczeń kursowych obciążając swoich kontrahentów. Powyższe świadczy o wadliwości tej umowy i nieuczciwym ukształtowaniu sytuacji prawnej kredytobiorcy wobec sytuacji banku. Zdaniem powoda, konstrukcja umowy kredytu hipotecznego zastosowana przez pozwanego stanowi nieuprawnione obejście zasady walutowości i nominalizmu (art. 358¹ k.c i art. 385¹ § 1 k.c.).

Ponadto, powód podniósł, iż pozwany naruszył art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 353¹ k.c. poprzez brak właściwego określenia elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, a szczególnie kwoty kredytu; naliczania odsetek od nie udostępnionego kapitału, ale od zmiennego salda zadłużenia wyrażonego w CHF, pobieranie dodatkowego wynagrodzenia, nieprzewidzianego prawem.

W dalszej kolejności powód wskazał, iż klauzule indeksacyjne stosowane przez pozwanego miały charakter abuzywny, gdyż przyznawały wyłącznie bankowi niczym nieograniczone prawo do jednostronnego regulowania zarówno wysokości zobowiązania powoda jak również wysokości rat kredytu i odsetek (opłat, prowizji) waloryzowanego kursem CHF. Tym samym, zdaniem powoda, bank miał w zasadzie nieograniczoną możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których uprzednie oszacowanie nie było dla niego możliwe z uwagi na brak oparcia zasad przeliczania walut na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Dalej wskazał, że bank w umowie nie wskazał jaki kurs zostanie wzięty pod uwagę do przeliczenia kwot kredytu na CHF. W umowie mowa jest jedynie o przeliczeniu „według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Dodał, że w zależności od przyjętego dnia pozwany publikował różną ilość tabel kursowych z różną wartością kursów i spreadów, co przesądza o tym, że już w dniu wypłaty kredytu pozwany samodzielnie i dowolnie ustalił własny „wirtualny kurs” kupna, czym zwiększył jednostronnie saldo zobowiązania powoda, tj. kwotę kredytu do spłaty, stosując ustalony przez siebie kurs. Zdaniem powoda bezsprzecznie stanowi to niedozwolone postanowienie umowne. Nawet gdyby przyjąć, że umowa, po wyłączeniu z niej klauzul waloryzacyjnych, powinna w dalszym ciągu obowiązywać, zdaniem powoda, ilość naruszeń i postanowień, które oprócz klauzul waloryzacyjnych powinny również zostać wyłączone z umowy, powoduje w istocie brak możliwości jej dalszego wykonywania.

Kolejnym zarzutem powoda było to, że umowa łącząca strony nie realizowała wymogów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz wytycznych Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczących interpretacji tej dyrektywy. Dalej powód podniósł, iż umowa kredytu sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego (art. 353¹ k.c w zw. z art. 5 k.c.) – z uwagi na rażącą nierównowagę kontraktową i obciążenie kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem wzrostu kursu waluty. Według powoda, skutkiem stosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul indeksacyjnych jest nieważność umowy kredytu w całości, względnie – co nie jest

w ocenie powoda słuszne – brak związania kredytobiorcy klauzulami abuzywnymi przy zachowaniu w mocy pozostałych postanowień umownych. Okoliczności te wymuszają, zdaniem powoda, uznanie umowy za nieważną w całości ex tunc, a w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu wszelkich kwot uiszczonych na poczet nieważnej umowy (pозew, k. 3-39).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 marca 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu na jego rzecz, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wymagalnych dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu w niniejsze sprawie. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że w związku z zawarciem umowy ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu, roszczenie powoda podlegają oddaleniu również przy przyjęciu dla jego roszczeń 10-letniego terminu przedawnienia.

Pozwany zaprzeczył wszelkim podnoszonym w pozwie okolicznościom,
a w szczególności jakoby:

a) jakiegokolwiek postanowienie umowy, w tym dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF, tzw. Ubezpieczenia pomostowego oraz Ubezpieczenia Niskiego Wkładu Własnego („UNWW”), było bezskuteczne (abuzywne) lub nieważne
(a tym bardziej nieważna była cała umowa);

- b) istniały podstawy do eliminacji waloryzacji z umowy, w szczególności przy pozostawieniu (dla już spłaconych rat) stopy oprocentowania właściwej dla kredytów waloryzowanych kursem CHF;
- c) powodowi nie doręczono Regulaminu przed podpisaniem umowy;
- d) postanowienia umowy były sprzeczne z przepisami Prawa bankowego i k.c.;
- e) waloryzacja w umowie była sprzeczna z celem waloryzacji;
- f) odsetki w umowie pełnią funkcję waloryzacyjną;
- g) postanowienia umowy naruszały przepisy o odsetkach maksymalnych;
- h) umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego;
- i) bank nie ustalił jasnych i czytelnych kryteriów przeliczenia waluty;
- j) jakkolwiek wyrok wydany przez UOKiK stanowi prejudyk w niniejszej sprawie;
- k) postanowienia umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF nie były uzgadniane przez strony (nie były indywidualnie negocjowane);
- l) postanowienia umów dawały bankowi pełną swobodę w kształtowaniu kursu CHF;
- m) bank nie informował powoda o ryzyku związanym z różnicami kursowymi;
- n) powód nie miał możliwości negocjowania postanowień umowy;
- o) bank arbitralnie ustalał kurs CHF;
- p) bank dopuścił się „niedozwolonych praktyk rynkowych” czy „praktyki naruszającej interesy konsumentów”;
- q) powód świadczył na rzecz pozwanego jakiejkolwiek nienależne świadczenie;
- r) jakkolwiek z zarzutów stawianych bankowi przez powoda dla poparcia żądań pozwu był zasadny;
- s) jakkolwiek część roszczeń powoda była zasada.

Dalej wskazał, że roszczenia powoda są bezpodstawne co do zasady, a ponadto nie wykazane są co do wysokości. Podniósł, że wszystkie zarzuty i roszczenia są bezpodstawne, a sformułowanie przez powoda różnych roszczeń ewentualnych oraz opieranie się na różnych podstawach prawnych, obrazuje niepewność i nietrafność argumentacji powoda. Pozwany wskazał, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy są ważne i obowiązują strony. Podniósł, że kwotą kredytu, która podlega spłacie, jest suma franków szwajcarskich odpowiadająca wskazanej w danej umowie kwocie w złotych. Wolą stron umowy, w szczególności powoda, było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF, na obecnie kwestionowanych zasadach. Umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, bowiem wielkość zobowiązania powoda jest ukształtowana w dopuszczalny sposób, konstrukcja, zgodnie z którą wypłacana jest w złotych, natomiast w dniu uruchomienia dochodzi do przeliczenia jej na wartość w walucie obcej i w ten sposób ustalane jest saldo kredytu, powszechnie uznawana jest przez judykaturę, zatem konstrukcja ta nie jest, zdaniem pozwanego, sprzeczna z zasadą walutowości. Dalej pozwany wskazał, że waloryzacja kredytu powoda jest wprost przewidziana przez prawo, a waloryzowanie (indeksowanie) kredytu kursem waluty obcej na zasadach przewidzianych w umowie (przeliczanie kredytu po kursie kupna, a rat kredytu po kursie sprzedaży) było dopuszczalne w stanie prawnym zarówno sprzed, jak i po 26 sierpnia 2011 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe. Pozwany

dalej podniósł, że klauzule dotyczące sposobu przeliczania wielkości kredytu i rat nie prowadziły do pokrzywdzenia powoda. Kurs wyznaczany był w oparciu o obiektywne czynniki, które dodatkowo zostały potwierdzone przez bank poprzez wprowadzanie ich do Regulaminu. Pozwany podniósł, że nawet, jeżeli sposób stosowanych przeliczeń byłby niejasny wg treści zaskarżonych postanowień umownych, czemu zaprzecza, to z chwilą dokonania spłaty sposób przeliczeń został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony abuzywny charakter spornych postanowień został wyeliminowany. Ponadto, od 1 lipca 2009 r. powód miał możliwość spłacania rat bezpośrednio w CHF. W związku z tym, jakiegokolwiek zarzuty, zdaniem pozwanego, dotyczące ustalania kursów przez bank pozostają bezprzedmiotowe po tej dacie. Zasady spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji doprecyzowała ustawa antyspreadowa, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r, i do której, jak wskazał pozwany, niezwłocznie się dostosował. Sporne postanowienia umowy są ważne podobnie jak cała umowa, tym bardziej brak jest podstaw do stwierdzenia w oparciu o ten zarzut upadku całej umowy. Pozwany dalej wskazał, że kwestionowane zapisy kontraktowe nie są abuzywne, nie powodują jakiegokolwiek narażenia interesu powoda i nie kształtują jego obowiązków

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powód w wyniku indywidualnych negocjacji, po otrzymaniu wszelkich niezbędnych informacji zdecydował się na kredyt waloryzowany kursem CHF jednoznacznie opisany w umowie kredytu. Pozwany zakwestionował również zarzut dotyczący rzekomego nieprawidłowego wyliczenia oprocentowania. Fakt, że stawka oprocentowania składa się ze stawki LIBOR 3M dla CHF oraz stałej w całym okresie kredytowania marży w wysokości 1,10 %, nie oznacza, że marżę należy obliczać w oparciu

o aktualny poziom stawki LIBOR 3M, według zasady „LIBOR 3M*1,10%”. Zdaniem pozwanego, spór nie dotyczy różnicy pomiędzy „procentem” a „punktem procentowym”, ale różnicy w oparciu o co naliczana będzie marża. W istocie marża nie jest obliczana w oparciu o wzór „LIBOR 3M*1,10 %” ale „x*1,10%”, gdzie x oznacza podstawę naliczania oprocentowania. Taki sposób kształtowania oprocentowania, zdaniem pozwanego, jest jasny, intuicyjnie zrozumiały i niekwestionowany w orzecznictwie dotyczącym tzw. kredytów frankowych. Podsumowując, pozwany podniósł, że roszczenie powoda jest niewykazane co do zasady, jak i wysokości. (odpowiedź na pozew, k. 103-251).

W piśmie z dnia 18 maja 2020 r. powód rozszerzył dotychczasowe roszczenie i obok roszczenia głównego wniósł o ustalenie, że umowa nr (...) zawarta 29 czerwca 2007r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF jest w całości nieważna.

Wraz z rozszerzeniem powództwa powód wniósł o zabezpieczenie roszczenia o ustalenie nieważności umowy oraz o zapłatę i unormowanie praw i obowiązków stron na czas trwania procesu poprzez:

- wstrzymanie obowiązku powoda dokonywania spłat rat kredytu w wysokości i terminach określonych umową w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się wyroku kończącego postępowanie w tej sprawie;

- zakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej 29 czerwca 2007 r. w okresie od dnia udzielania zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się wyroku kończącego postępowanie w tej sprawie;

- zakazanie pozwanemu dokonywania wpisów w rejestrach prowadzonych przez Biuro (...) S.A., jak i biur informacji gospodarczej, o zadłużeniu i/lub zaległościach z tytułu spłat rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia udzielania zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego w sprawie.

W uzasadnieniu interesu prawnego w żądaniu zabezpieczenia powód powołał się na pogarszającą się, jego zdaniem, kondycję finansową pozwanego związaną z rosnącą ilością wytaczanych przeciwko niemu powództw przez innych kredytobiorców. Fakt ten, zdaniem powoda, dowodzi, że sytuacja pozwanego stale będzie się pogarszać

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że w całości podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności argumentację dotyczącą bezwzględnej nieważności umowy, z uwagi chociażby na jej sprzeczność z przepisami ustawy Prawo bankowe, sprzeczność z naturą umowy o kredyt oraz z zasadami współzycia społecznego. Dalej podniósł, iż działając jako konsument jest stroną umowy, w której to pozwanemu przedsiębiorcy przysługuje

niczym nieograniczone prawo do arbitralnego określenia zobowiązania drugiej strony. Kwestionowana umowa kredytu zawiera postanowienia, które dały pozwanemu możliwość arbitralnego ustalania wartości zobowiązania powoda w CHF i arbitralnego przeliczania rat spłat kredytu z CHF na PLN. Powód wskazał, że nie wie, jaką kwotę w złotych będzie musiał jeszcze spłacić oraz nie ma także wiedzy co do sposobu wyliczenia tej kwoty przez bank - wysokość ta jest całkowicie uzależniona od jednostronnej decyzji pozwanego (pismo, k. 717-725).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie.

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2007 roku powód J. T., działając jako konsument, zawarł z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą w W., Oddział (...) w Ł., umowę o kredyt hipoteczny nr (...) dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Środki z kredytu były przeznaczone na sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) (kwota 720 000,00 zł), refinansowanie nakładów własnych poniesionych na zakup przedmiotowego lokalu (kwota 80 000,00 zł) oraz pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu (kwota 20 000 zł). Kwotę kredytu określono łącznie na kwotę 820 000,00 zł, a okres kredytowania na 360 miesięcy (§ 1 umowy). Kredyt miał być wypłacony jednorazowo na wskazane numery rachunków bankowych i spłacany miesięcznie w ratach równych kapitałowo-odsetkowych. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 1 230 000,00 zł ustanowiona na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), wpisanej do KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. (umowa, k. 52-55).

Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez powoda wniosku kredytowego w dniu 24 maja 2007 r. We wniosku powoda wskazana została kwota kredytu tj. 820 000,00 zł z okresem kredytowania na 30 lat i równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. W punkcie 2. wniosku jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF. Pozwany przedstawił powodowi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą powód zdecydował się na dokonanie wyboru oferty kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Powód został poinformowany o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu-pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania Powód, oświadczył, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk (walutowym i procentowym), związanych z wybranym produktem kredytowym. Poinformowano również powoda o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej (wniosek kredytowy, k. 283-287, oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, k. 289).

W odpowiedzi na wniosek pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową w dniu 30 maja 2007 r. na kwotę 820 000,00 zł z okresem kredytowania 360 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF (decyzja, k. 292-294).

W dniu 5 lipca 2007 r. powód złożył wniosek o odblokowanie środków kredytu przeznaczonej na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie nakładów własnych i pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu. Oświadczył, że wysokość kwoty przyznanej w ramach w/w transzy wynosi 820 000,00 złotych. Datę odblokowania środków wskazano na dzień 6 lipca 2007r. (wniosek, k. 295-296, potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 297).

Kredyt został uruchomiony 9 lipca 2007 roku w kwocie 820 000,00 zł, którą (...) Bank S.A. przeliczył na 361 440,47 CHF według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. (pkt 1 ust. 3 A zd. 1 umowy kredytu). Jako dzień płatności raty ustalono 15 dzień każdego miesiąca (pkt 1 ust. 6 umowy). Na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka kaucyjna na rzecz banku do kwoty 1 230 000,00 zł. Powód poniósł też koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. Na 36-miesięczny okres ubezpieczenia: prowizja za udzielenie kredytu

w wysokości 6 560,00 zł, prowizji za ubezpieczenie w kwocie 1 640,00 zł, składki za ubezpieczenie (NWW) 15 645,72 zł, składki ubezpieczeniowe (nieruchomość) 6 761,53 zł (dyspozycja uruchomienia kredytu, k. 295-296, potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 297, harmonogram spłat z dnia 9 lipca 2007r., k. 298-305, Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), k. 274-282, zaświadczenia z (...) z dnia 3 stycznia 2018r. z historią kredytu, k. 58-67).

Powód rozpoczął spłatę kredytu 16 sierpnia 2007 roku. Od 16 sierpnia 2007 roku do 16 lutego 2017 roku powód świadczył na rzecz pozwanego raty w złotych, a od 16 marca 2017 roku do 15 stycznia 2018 w CHF. Łącznie w tym okresie powód uiszczył na rzecz Banku, na poczet kapitału i odsetek, kwotę 541 173,36 zł (historia kredytu, k. 61-67, zaświadczenie, 59-60, k. 107-108; wpłaty rat, k. 621-626).

W umowie kwota kredytu wyrażona została w złotych polskich (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazana jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy).

Stosownie do § 1 ust. 3A umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 29 maja 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 361 440,47 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy, opłata z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 1 640,00 zł.

W myśl §1 ust. 8 umowy na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu wynosi 3,57%, marża (...) wynosi 1,10%. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 5 oprocentowanie kredytu o 1,50 p.p wynosi 5,07 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,50 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty.

Stosownie do §9 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8.

Na podstawie § 9 ust. 2 - 4 umowy, wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30 maja 2007 roku wynosząca 2,47 % powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...)

w wysokości 1.10%. Zgodnie z zapisami umowy (...), co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu

w przypadku, zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu (...) dokona najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. W w/w przypadku (...) sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. O każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca zostaje powiadomiony przez (...) za pośrednictwem: sieci placówek (...), (...)

i Internetu, na stronach informacyjnych (...) lub poczty elektronicznej e-mail. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. W przypadku zmiany stóp procentowych w (...), zmiana oprocentowania dla kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej

z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie (...). Zmiana oprocentowania kredytu nieuruchomionego następuje od dnia wejścia zmiany w życie.

Stosownie do § 10 ust. 2 zd. 2 harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1

i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF. Z kolei § 10 ust. 4 umowy stanowił, iż raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Powód złożył oświadczenia dotyczące zapoznania się z treścią „Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) i uznania jego wiążącego charakteru (§ 25 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), Kredyty są oprocentowane wg zmiennej stopy procentowej określonej w umowie (regulamin, k. 277).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego zapisy nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (zeznania powoda, k. 562-564, umowa kredytu, k. 52-55).

W dniu 22 lutego 2017 r. powód podpisał aneks do umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zgodnie z którym bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielonego na podstawie umowy ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy. Dyspozycja zmiany waluty spłaty mogła dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia niniejszego aneksu (aneks, k. 56v.).

W dniu 18 grudnia 2017 roku powód złożył pozwanemu reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z 29 czerwca 2007 r., w której wskazał, iż bank stosował do ustalenia świadczenia niedozwolone klauzule umowne oraz zakwestionował ważność umowy w świetle przepisów prawa. Podniósł, że jego wpłaty na rzecz banku, w tym ewentualne wpłaty przyszłe, są dokonywane wyłącznie w celu ochrony przed zagrożeniem ze strony banku polegającym m. in. na podniesieniu oprocentowania czy skorzystania z ustanowionych zabezpieczeń. Zastrzegł jednocześnie prawo zawrotu wpłaconych kwot (reklamacja, k. 84-88v.).

W dniu 3 stycznia 2018 roku Bank wystawił powodowi zaświadczenie, w którym podał oprocentowanie przedmiotowego kredytu w okresie od 9 lipca 2007 roku do 18 grudnia 2018 roku (zaświadczenie, k. 58).

Pismem z dnia 5 stycznia 2018 roku powód złożył zażalenie dotyczące braku przygotowania zaświadczenia zgodnie z wnioskiem z dnia 18 grudnia 2017 roku złożonego pozwanemu, a dotyczącego wykonywania umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany CHF z dnia 29 czerwca 2007 r. Powód podniósł, że pozwany bank w odpowiedzi do (...) oraz (...) nie sprostował wymogom przepisów prawa i nie przedstawił wszystkich wnioskowanych informacji. Zdaniem powoda zachowanie pozwanego klóci się z przepisami prawa, a w szczególności z art. 462 k.c., zgodnie z którym bank ma obowiązek wystawienia pokwitowania dla dłużnika. Dalej wskazał, iż poinformował pozwanego, iż w przypadku dalszego utrudniania w uzyskaniu informacji w/w skieruję zgłoszenie do właściwych organów państwowych dotyczące zawiadomienia o przestępstwie banku w sprawie oszustw kredytowych. Dalej dodał, że rozważy wytoczyć powództwo przed sądem cywilnym z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa, gdyż ekspertyzy wskazały, zdaniem pozwanego, że został wprowadzony w błąd co do kosztów zawarcia umowy (zażalenie, k. 89-90).

Pismem z dnia 11 stycznia 2018 r. pozwany rozpatrzył negatywnie reklamację powoda. Wskazał, że kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF został uruchomiony 9 lipca 2007 r. na kwotę 820 000,00 zł. Kwota wyrażona w CHF została określona na podstawie kursu kupna waluty z tabeli kursowej z dnia 9 lipca 2007 obowiązującego na godzinę uruchomienia środków, czyli 2,2146 i wynosi 370 270,03 CHF. Dalej wskazał, iż waloryzacja kredytu do franka szwajcarskiego ma charakter jednorazowy i następuje

w momencie uruchomienia kredytu poprzez przeliczenie wypłaconych środków w złotych polskich na walutę franków szwajcarskich po to, by zgodnie z wolą kredytobiorcy odsetki mogły by naliczane w oparciu o niższą stopę procentową właściwą dla franków szwajcarskich. Podniósł, że na skutek uzgodnionej przez strony waloryzacji, która następuje w momencie wypłaty kredytu, przedmiotem świadczenia jest niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażonych we frankach szwajcarskich. Tym samym wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w 1 ust. 3A umowy. Pozwany dalej wskazał, że umowa o kredyt hipoteczny złotowy waloryzowany kursem waluty obcej była swobodnym wyborem powoda, który dobrowolnie zdecydował się na zawarcie umowy waloryzowanej kursem franka szwajcarskiego, co wynika wprost z tytułu umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany CHF. Wskazał, że powód ofertę tę zaakceptował mając pełną świadomość ryzyka kursowego, tzn., że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat i całego zadłużenia (odpowiedź na reklamację, k. 91-92 v.).

W dniu 22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zarejestrował zmiany Statutu Banku wynikające z Uchwały nr (...) Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Banku S.A. z 11 kwietnia 2013 roku, w wyniku czego doszło do zmiany (...) Banku z (...) Bank Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna (bezsporne; odpis pełny KRS, k. 42-51).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanego w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, iż negocjował zabezpieczenie i chciał je wykreślić jednak doradca poinformował go, iż nie można tego zrobić, marża i prowizja była negocjowana. Powód pozostawał w przekonaniu, że produkt, który jej oferuje doradca, jest produktem bezpiecznym i bardzo stabilnym. Ani pośrednik, ani przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powoda z regulaminem udzielania kredytów i z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy kredytu. Powód nie dostał przed podpisaniem umowy projektu umowy. Wskazał, że do umowy w momencie podpisywania umowy było coś załączone, może regulamin. Powód przyznał, iż zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie, albowiem doradca zapewnił go o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...)”

(k. 73-82) w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Podobne stanowisko Sąd zajął wobec opinii prawnej dr A. M. dołączonej przy piśmie

z dnia 12 lutego 2020 r. (pismo, k. 688 v., opinia biegłego z zakresy bankowości, finansów i analiz ekonomicznych, k. 689-710). Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego,

złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

W zakresie wniosku z pkt 5 o dopuszczenie dowodu z dokumentów zawartych na płycie CD (załącznik, k. 102) wskazać należy, że dokumenty te w żaden sposób nie stanowią potwierdzenia tego, że dyrektywy ustalania kursów walut wskazane w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, są wystarczające dla ustalenia kursu walutowego, a częstotliwość i zakres zmiany tych kursów nie są dowolne, lecz są powiązane ze zmianami na rynku, oraz podążają za kursami ustalonymi przez NBP. Przywołane przez pozwanego dowody mogłyby bowiem stanowić jedynie potwierdzenie tego, że kursy walutowe ustalone przez bank, częstotliwość i zakres ich zmian nie były dowolne i były powiązane ze zmianami na rynku oraz podążały za kursami ustalonymi przez NBP, czemu strona powodowa zaprzeczyła. Pozwany w świetle kwestionowanych postanowień umownych mógł bowiem dowolnie kształtować wspomniane kursy i w rzeczywistości to robił.

Jakkolwiek okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia zasadności twierdzeń strony powodowej. Jak już bowiem wskazano, z punktu widzenia ustalenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych znaczenie ma wyłącznie sposób ukształtowania praw i obowiązków konsumenta już na etapie zawierania umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy, a nie sposób wykonywania umowy. Bez znaczenia jest zatem to, jak pozwany kształtował kursy. Znaczenie ma wyłącznie to, że w świetle postanowień umowy i regulaminu, pozwany mógł kształtować kursy w sposób dowolny – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17. Ocenie w świetle przesłanek z art. 385¹ k.c. podlega norma umowna, zrekonstruowana na podstawie zapisów umowy, przyznająca stronom określone uprawnienia lub nakładająca na nie obowiązki, nie zaś praktyka wykonywania umowy, a w szczególności sposób wykonywania przez przedsiębiorcę przyznanych mu w umowie uprawnień lub nałożonych na niego obowiązków. W konsekwencji tego, jak stwierdził Sąd Najwyższy, prezentowany niekiedy pogląd, jakoby ziszczenie się przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami badać należało na dzień zawarcia umowy, ale do oceny czy doszło do naruszenia umowy niezbędna jest ocena sposobu w jaki umowa jest wykonywana, pozbawiony jest prawnego uzasadnienia.

Z tych też przyczyn twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego na okoliczności dotyczące wykonywania umowy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii. Jednak, z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Choć opinia ta jest spójna, jasna i pełna, bowiem biegły odpowiedział na wszystkie pytania postawione przez Sąd.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania stwierdzenia nieważności umowy.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Zarówno indeksacja, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez pozwanego bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powoda ustalane było przez pozwanego bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powoda, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powoda w postaci spłaty rat. W konsekwencji powód według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Pozwany bank mógł bowiem dowolnie kształtować wysokość zobowiązania powoda według postanowień umowy i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W rzeczywistości jednak w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powoda, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania. Reasumując, oprocentowanie nie zostało wyraźnie określone w umowie.

Zatem strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodem istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy z przepisami prawa wynika z art. 351¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż umowa jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powód podniósł, iż umowa kredytu łącząca go z pozwanym jest nieważna z uwagi na treść postanowień umowy zawartych m. in. w § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4 umowy. Powód wywodził, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywał, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powoda albo nawet skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane, w kwestionowanych przez powoda postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczenie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym

i wysokości świadczeń powoda. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw

w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka,, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m. in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron”

(K. Zgrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi

w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie miał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie,

a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powód, zawierając umowę, nie mógł również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mógł oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły również, w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia

- w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powoda zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powódki oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powoda ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powoda oraz możliwości kontrolowania przez powoda działań podejmowanych przez Bank w przedmiotowym zakresie,

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014 r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”. W konsekwencji Sąd uznał, że klauzule dotyczące indeksacji, zarówno te odnoszące się do salda kredytu, jak i poszczególnych rat nie określają świadczenia głównego stron, a jedynie sposób wykonania umowy, albowiem świadczenie główne kredytobiorcy jest świadczeniem w walucie polskiej, a zostaje jedynie przeliczone na walutę obcą.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z 351¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powoda było nie do przewidzenia.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Nade wszystko wskazać należy, iż ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców. Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ściślejszej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 11 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłała kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358¹§2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów

i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹§1 k.c.)

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powoda z pozwanym bankiem 29 czerwca 2007 roku była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. z uwagi na istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powoda.

W pozostałym zakresie żądanie powoda zostało oddalone – tj. w zakresie roszczenia o zapłatę. Zdaniem Sądu powód nawet jako konsument nie jest uprawniony do żądania zwrotu całości spełnionych przez siebie świadczeń bez równoczesnego przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń stron. Zgodnie bowiem z art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczeń, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Rolą przepisów jest ochrona konkretnego konsumenta przed niekorzystnymi dla niego skutkami nieuczciwych i nierzetelnych działań przedsiębiorcy, nie zaś wymierzanie przedsiębiorcy kary finansowej połączonej z równoczesnym niesłusznym wzbogaceniem konsumenta. Powód nie zwrócił bankowi nominalnej kwoty kredytu, jaką otrzymał od banku, wobec czego nie można mówić o tym, że powód świadczył nienależnie, bo o świadczeniu nienależnym można mówić wówczas, gdy jest ono nienależne z jakiegokolwiek tytułu, natomiast powód jest zobowiązany do zwrotu tego co otrzymał od banku w kwocie nominalnej.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie III. sentencji wyroku znajduje swą podstawę normatywną w art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Taka sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie, albowiem powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie roszczenia o zapłatę, przy czym roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy było żądaniem dalej idącym.

Stąd też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty postępowania w kwocie 12 817,00 zł, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 1000,00 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1 000,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10 800,00 zł. Ten ostatni składnik kosztów Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska

(...).

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska